

# Półtorak, Kazimierz

---

## Młodzież, ruchy kościelne a paradygmat kultury post-modernistycznej

---

Warszawskie Studia Pastoralne 7, 9-38

---

2008

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ks. Kazimierz Półtorak\*

## **Młodzież, ruchy kościelne a paradygmat kultury post-modernistycznej**

Zagadnienie specyfiki wzrostu Kościoła w Polsce po przemianach społeczno-religijnych po roku 1989 jest przedmiotem opracowań wielu pastoralistów. Wskazuje się w nich na szereg zadań stojących przed duszpasterstwem Kościoła w Polsce, do których zalicza się potrzebę pogłębiania religijności katolików, wychowanie do dojrzałego wyboru wartości religijnych, katechezę dorosłych, upodmiotowienie i zaangażowanie katolików świeckich, rozwój wspólnot religijnych, ruchów i stowarzyszeń, wielopłaszczyznową odnowę współczesnych parafii, rozwój dzieł nowej ewangelizacji i wiele innych.<sup>1</sup> Dużą rolę w formacji katolików, w apostołstwie oraz odnowie wspólnot kościelnych przypisuje się ruchom kościelnych, które w opisy-

---

\* Ks. Kazimierz Półtorak (ur. 1960), kapłan Diecezji Szczecińsko-Kamińskiej, doktor teologii, adiunkt w Katedrze Teologii Pastoralnej i Liturgiki WT Uniwersytetu Szczecińskiego. Doktorat z zakresu duszpasterstwa niesłyszących na KUL, jego publikacje dotyczą duszpasterstwa niepełnosprawnych, małych grup, parafii, duszpasterstw środowiskowych, organizacji duszpasterstwa.

<sup>1</sup> Zob. R. Kamiński, *Główne kierunki pracy duszpasterskiej Kościoła w Polsce*, w: J. Ostrowski (red.), *Duszpasterstwo a wyzwania XXI wieku. Materiały z Sympozjum Pastoralistów Polskich*. Kielce, 22-24 kwietnia 2001, Kielce 2001, s. 43-62; tenże: *Działalność zbawcza Kościoła w teorii i praktyce pastoralnej*, Lublin 2007, s. 77-80.

wanym okresie zdynamizowały swoją aktywność.<sup>2</sup> Wspólnoty ruchów istniejących od dawna doświadczyły rozkwitu w licznych środowiskach parafii i diecezji, do Polski przeniknęły idee nowych ruchów i grup charyzmatycznych, które zaowocowały powstaniem wielu wspólnot, stowarzyszeń i małych grup kościelnych.<sup>3</sup>

Naturalną rzeczą jest związek młodzieży z opisywanym zjawiskiem dynamizowania się wspólnoty kościelnej z udziałem ruchów. Młodzi poszukują w ruchach doświadczenia ewangelicznego autentyzmu, radosnego dynamizmu przeżywania wspólnoty, konkretnego środowiska odczucia Kościoła, zwłaszcza jego wymiaru charyzmatycznego.<sup>4</sup> Obecność ruchów kościelnych nabiera szczególnego znaczenia w nowej rzeczywistości społeczno-kulturowej, którą znawcy zagadnienia nazywają epoką post-modernistyczną, kulturą po-nowoczesną.<sup>5</sup> Obrazuje ją opinia, jakoby łatwiejsze było dla Karola de

<sup>2</sup> Por. B. Biela, *Parafia miejscem urzeczywistniania się komunii Kościoła*, Katowice 2006, s. 207-224.

<sup>3</sup> Zob. A. Petrowa-Wasilewicz (red.), *Leksykon ruchów i stowarzyszeń w Kościele*, Warszawa 2000; Rada Ruchów Katolickich, *Ruchy katolickie w Polsce. Informator*, Warszawa 1994.

<sup>4</sup> P. J. Cordes, *Znaki nadziei. Ruchy i nowe rzeczywistości w życiu Kościoła w wigilię Jubileuszu*, Częstochowa 1998, s. 169-194; J. Mariański, *Parafia szansą przemian polskiego katolicyzmu*. „Socjologia Religii” 2003, t. 1, s. 196-199.

<sup>5</sup> Post-modernizm (inaczej: po-nowoczesność, pomo, po-mo) to prąd myślowy odwołujący się do poczucia końca historii i wielkich narracji. Centralnym zagadnieniem i tematem w postmodernizmie jest opozycja pomiędzy pojęciem nowoczesności i ponowoczesności. Postmoderniści teoretycy piszą o końcu człowieka, o zmianie jego kondycji, podają w wątpliwość wszelkie systemy wartości jako arbitralne i determinujące człowieka. Postmodernizm wiąże się z poczuciem lęku przed modernizmem utożsamianym z systemami totalinarnymi. U podstaw postmodernizmu stoi psychoanaliza i dekonstrukcja. Estetyka postmodernistyczna łączy się z hiperrealizmem, pozbawianiem rzeczy ich rodzimego kontekstu i wystawianiem na próbę w zmienionych realiach. W ten sposób konfrontuje się wizerunki świętych, uczonych, bohaterów narodowych ze współczesnym, karykaturalnie przedstawionym otoczeniem. Spójność nauki według postmodernistów nie jest wymagana. Postmodernizm nie wymaga, aby nauka była odbiciem rzeczywistości. Wystarczy samo przebywanie naukowców ze sobą i rozmawianie.

Postmodernizm w literaturze uzyskał swoją nazwę na gruncie anglosaskim i jest rozumiany jako skutek wpływu na literaturę twórczości „nowoczesnej” – eksperymentalnych dzieł Jamesa Joyce’a, Marcela Prousta i in. Ta „nowoczesna” literatura po raz pierwszy osiąga pewien stopień samoświadomości, eksperyment pokazuje odległość poszczególnych konwencji literackich od prawdy. Tym samym

Foucauld głoszenie Ewangelii wśród pogańskich Tuaregów, od apostołowania współczesnych duszpasterzy w społeczeństwach po-chrześcijańskich. Ewangelia dla owych pogan była trudna do zaakceptowania, jednak fascynowała, w przeciwieństwie do obojętnych przedstawicieli świata po-nowoczesnego. W odniesieniu do tak określonej sytuacji środowiska społeczno-religijnego mówi się wręcz o świecie po-chrześcijańskim, w którym żyje współczesny człowiek.<sup>6</sup> Prezentowany artykuł podejmuje zadanie odpowiedzi na pytania: Co mają do zaoferowania ruchy kościelne dla chrześcijańskiej młodzieży doświadczającej oddziaływań kultury post-modernistycznej? Dlaczego ruchy w warunkach społeczeństwa po-nowoczesnego są dla młodych

cała dotychczasowa sztuka zostaje poddana w wątpliwość, jako nieprawdziwa. Dopiero mając świadomość konwencji i co jakiś czas przypominając o niej odbiorcy można stworzyć coś bliskiego istocie rzeczy. Jedną z cech postmodernizmu jest zatem zabawa konwencją i eklektyzm form, dzięki któremu samą formę da się wyodrębnić. Przekaz literacki ma formę intelektualnej gry z czytelnikiem (J. Cortazar, *Gra w klasy*). Postmoderniści pragną wolności od wszelkich prawd narzuconych z góry. Moralność musi być własnym wyborem. Owa wolność musi poprzedzić oczyszczenie z wszelkich zabobonów, dotarcie do ich prawdziwego sensu. Religie są postrzegane jako proste przekazy moralne ubrane w masę „cu-dacznych” rytuałów.

Postmoderniści nie stronią od nowoczesnych form wyrazu postrzegając je tylko jako kolejne formy. Drwią z roli historii bardzo często przedstawiając w formie żartu fikcyjne wydarzenia, które mogły doprowadzić do powszechnie znanych, rzeczywistych skutków. Chętnie łamią wszystkie granice – nie tylko jedność gatunku ale również np. jedności kręgu kulturowego (stał w utworze postmodernistycznym bóg Thor może spotkać Robina Goodfelowa ze *Snu nocy Letniej*, a polski diabeł może kłócić się z nordyckim elfem). Skutkiem tych założeń programowych wszechobecne w sztuce postmodernistycznej są intertekstualność i ironia.

Jednym z najbardziej znanych współczesnych socjologów postmodernistycznych jest Zygmunt Bauman (autor m.in. *Nowoczesność i zagłada*, *Wieloznaczność nowoczesna*, *nowoczesność wieloznaczna*, *Etyka ponowoczesna*, *Ponowoczesność jako źródło cierpienia*). Do filozofów postmodernistycznych można zaliczyć takich myślicieli jak Jacques Derrida (autor m.in. *Marginesy filozofii*, *Pismo i różnica*), Richard Rorty (autor m.in. *Przygodność, ironia, solidarność, Obiektywność, relatywizm i prawda*), Michel Foucault (autor m.in. *Słowa i rzeczy: archeologia nauk humanistycznych*, *Archeologia wiedzy*, *Historia seksualności*), Paul Feyerabend (autor m.in. *Przeciw metodzie*, *Jak być dobrym empirystą*), Jean-Francois Lyotard (autor m.in. *Kondycja ponowoczesna: raport o stanie wiedzy*, *Postmodernizm dla dzieci*). Zob. *Postmodernizm*, w: [www.pl.wikipedia.org/wiki/Postmodernizm\\_%28filozofia%29](http://www.pl.wikipedia.org/wiki/Postmodernizm_%28filozofia%29) (11.01.2008).

<sup>6</sup> Por. G. Savagnone, *Evangelizzare nella post-modernità*, Torino 1997, s. 5.

chrześcijan szansą odnalezienia związku z Chrystusem oraz zdobywania umiejętności apostołskich?

## 1. Młodzież w kulturze post-modernistycznej

Urzeczywistnianie się Kościoła w ostatnich dziesięcioleciach dokonuje się w zupełnie nowym klimacie kulturowym. Sytuacja współczesna radykalnie różni się od tej, której świat doświadczał od około czterech wieków, a która tworzyła horyzont duchowości człowieka Zachodu. Dotychczasowa kultura określana była powszechnie „nowoczesną”, dlatego znawcy zagadnienia obecną sytuację, diametralnie różniącą się od dotychczasowej, nazywają „po-nowoczesną” akcentując cezurę przejścia oraz odmienności.<sup>7</sup> Jakie zmiany usprawiedliwiłyby ów radykalizm odmienności, ową granicę tak zdecydowanie odgradzającą „dzis” człowieka od jego przeszłości? W pewnym uproszczeniu można je sprowadzić do trzech dużych zagadnień, które dotyczą sposobu rozumienia racjonalności, koncepcji podmiotowości, wartości i sensu historyczności. Wymienione tendencje w kulturze społeczeństwa po-nowoczesnego prowadzą do powstawania specyficznych mechanizmów determinujących rozwój psychiczno-duchowej struktury człowieka. Można mówić o standaryzacji wysublimowanych pragnień ludzkich, pewnego rodzaju nowych oczekiwaniach człowieka, o imperatywach wewnętrznych, których realizacja wydaje się mieć charakter nieodwracalnego losu. Struktura społeczno-kulturowa społeczeństwa po-nowoczesnego determinuje jednostkę do poszukiwania: a) specyficznej autentyczności; b) radykalnego dążenia do „autorealizacji”; c) dominacji potrzeby poszukiwania „jakości życia”; d) absolutyzowania „odmienności”; e) apoteozy „wolności”; f) nowego znaczenia „komunikacji”, g) „zachwyty lekkością”.<sup>8</sup> Wymienione tendencje, dominujące w wielu obszarach życia człowieka po-nowoczesnego, są wyzwaniem dla religii i wiary człowieka, co poruszają dalsze części artykułu.

---

<sup>7</sup> Por. G. Savagnone, *Evangelizzare nella post-modernità*, dz. cyt., s. 7; C. Ruini, *Una Chiesa che testimonia l'amore di Dio. Intervento conclusivo*, w: *III Convegno ecclesiale. Palermo 22-24 novembre 1995. Il Vangelo della carità per una nuova società in Italia. Testi fondamentali del Convegno e Nota pastorale dei Vescovi*, Città del Vaticano, 1996, s. 194-196.

<sup>8</sup> Por. G. Vattimo, *La fine della modernità*, dz. cyt., s. 172-174.

Bezwolnym odbiorcą, wplątany uczestnikiem nowej rzeczywistości kulturowej jest młodzież. Piszę „bezwolnym”, aby podkreślić sprawozdawczo-obiektywny, a nie wartościujący sens prezentowanego zagadnienia. Młodzież jest nastawiona pozytywnie do świata, chłonie nowe tendencje duchowe oraz prądy filozoficzne i społeczne, widząc w nich szansę rozwoju. W swych dążeniach dużą wagę przywiązuje z jednej strony do nowości perspektyw, z drugiej do szans zmiany obowiązujących, przestarzałych w jej mniemaniu standardów. W odejściu od utartych schematów młody człowiek dostrzega szansę, jednak wartość nowych propozycji weryfikuje często na zasadzie eksperymentowania na samym sobie.<sup>9</sup> Mechanizmy współczesnej kultury, zwłaszcza wpływ tendencji konsumpcyjnych, naciski reklamy, mody, standaryzacja myślenia, to wszystko usidla młodego człowieka, czyni go często niewolnikiem haseł i pozorów.

<sup>9</sup> Różne podmioty kościelne dokonują analiz współczesnej moralno-religijnej kondycji młodzieży, często pojawiają się pytania o przyczyny odchodzenia młodzieży od Kościoła czy od wiary. Interesujące są zarówno poszukiwania teoretyczne, zwłaszcza z zakresu teologii, socjologii, pedagogiki [zob. J. Baniak, (red.) „Sociologia Religii” 2005, t. 3, *Religijna i moralna kondycja młodzieży polskiej. Mity i rzeczywistość*], jak i dociekania na polu praktycznym. Ciekawą inicjatywą jest Krajowe Forum Duszpasterstwa Młodzieży rozwijające swoją działalność na kanwie duszpasterskich poszukiwań związanych z organizacją Światowych Dni Młodzieży. Najbliższe Forum odbędzie się na temat: Dlaczego Kościół traci młodzież? Przygotowywane po raz piąty przez Krajowe Biuro Organizacyjne Światowych Dni Młodzieży (2000, 2001, 2004, 2007, 2008) stanowi ważny moment refleksji Kościoła w Polsce nad stanem duszpasterstwa młodzieży. Organizatorzy Forum zaprezentują podczas spotkania program pracy duszpasterskiej Wyzwolić moc świadectwa. Będzie on trzecią częścią duchowej drogi na XXIII Światowe Dni Młodzieży, stanowiąc z dwoma poprzednimi *Wyzwolić prawdę* (2006) i *Wyzwolić miłość* (2007), swoisty tryptyk refleksji nad obecnością i misją Ducha Świętego w formacji młodego chrześcijanina. Jak zapowiadają organizatorzy „doświadczając wzajemnej wspólnoty, słuchając wykładów i trwając na modlitwie uczestnicząc Forum, kapłani i świeccy, poszukiwać będą źródeł duchowej mocy w apostołowaniu oraz odpowiednich środków ewangelizacji, tak by orędzie Jezusa dotarło aż ‘na krańce świata’ młodzieżowej kultury i różnych współczesnych subkultur. W sytuacji, kiedy stosunkowo niewielu uda się na Światowe Dni Młodzieży w Sydney, poszukiwać będziemy ‘krańców świata’, które nie koniecznie leżą na innej półkuli, czy na innym kontynencie. Także i blisko nas są przestrzenie, gdzie Duch Święty jeszcze nie owocuje i gdzie potrzeba młodzieżcej werwy, radości wiary oraz odważnego świadectwa”. Zob. [www.sdm.org.pl/?page=1&cat=1&id=63](http://www.sdm.org.pl/?page=1&cat=1&id=63) (26.01.2008).

Dla młodego człowieka, w opisanej sytuacji, żywa wiara może stać się szansą osiągnięcia dojrzałej osobowości, zdrowego i integralnego rozwoju duchowego i religijnego, w oparciu o które potrafi on w sposób dojrzały i mądry współtworzyć otaczający świat. Tradycyjne środowiska kościelne i proponowane w nich działania są coraz mniej skuteczne w kształtowaniu dojrzałej wiary, nie przyciągają młodych. Mówi się wręcz o zniechęceniu i odchodzeniu młodzieży od Kościoła.<sup>10</sup> Świeżość, dynamizm oraz skuteczność chrześcijańskiej formacji mogą zaoferować żywe środowiska chrześcijańskie, dynamiczne wspólnoty kościelne, wśród nich wspólnoty ruchów kościelnych.

## **2. Mechanizm powstawania ruchu. Szanse ewangelizacji wśród młodzieży**

Ruch kościelny powstaje z inicjatywy Boga w mocy Ducha Świętego, który działa w dwóch kierunkach: wzbudza powszechne pragnienie uzupełnienia pewnego niedowładu, braku w praktyce kościelnej, oraz obdarza szczególnym darem wybraną osobę, która staje się charyzmatycznym założycielem ruchu. Ta wybrana osoba, obdarzona światłem i mocą Ducha Świętego, proponuje określony, nowy sposób ujęcia kontaktu człowieka z Bogiem, szczególną drogę realizacji życia chrześcijańskiego. Ta szczególna propozycja prowadzi do objawienia się dotychczas nie uzewnętrznianego dynamizmu wiary, rozwiązywania jakiejś trudności Kościoła, powolnego uzdrawiania odczuwanego niedowładu życia kościelnego. Można mówić o spotkaniu, przecięciu się dróg pragnienia pozytywnej zmiany w życiu Kościoła oraz pomysłu, pragnienia charyzmatycznego chrześcijanina. Ta autentyczna inicjatywa Ducha Bożego prowadzi do promieniowania nowej idei, wyrażającej się w sposobie wartościowania, zachowań, formie modlitwy, w zdobyciu odwagi wyrażania wiary.<sup>11</sup> Przejawy nowych postaw mają dużą siłę oddziaływania, niepokoją, prowokują, pociągają – jednych zachwycają, innych odpychają. Charyzma-

---

<sup>10</sup> Por. P. J. Cordes, *Znaki nadziei. Ruchy i nowe rzeczywistości w życiu Kościoła*, dz. cyt., s. 195–204; J. Mariański, *Emigracja młodzieży z Kościoła?*, „Socjologia Religii” 2005, t. 3, 174–179.

<sup>11</sup> Zob. J. Ratzinger, *Ruchy kościelne i ich teologiczne miejsce*, w: *Pielgrzymująca wspólnota wiary. Kościół jako komunia*, Kraków 2003, s. 98–99.

tyczny założyciel staje się mistrzem duchowym, wraz z domem formacji, sposobem modlitwy, specyficznymi symbolami, tworzy swego rodzaju centrum ruchu promieniujące na coraz szersze grono zwolenników. W zadziwiająco szybki sposób idea przewodnia ruchu przenika do umysłów i serc coraz to nowych zwolenników, wnosi w środowiska nowe postrzeganie rzeczywistości, dynamiczną witalność. Jest to podstawowa cecha ruchu: jego witalność, łatwość przenikania do umysłów jednostek i do środowisk. Pojawiające się działanie kościelnotwórcze znajduje akceptację, przynajmniej milczącą, istniejących struktur organizacyjnych Kościoła.<sup>12</sup> Nacisk ruchu jest położony na pracę formacyjną, propagowanie własnego charyzmatu, własnej idei w oparciu o jakąś szkołę duchowości.

Są ruchy, które preferują formację indywidualną, są takie, które akcentują formację wspólnotową, społeczną, wejście w program apostołstwa społecznego. Ruchy szybko się przenoszą na nowe obszary Kościoła, pobudzają do zaangażowania apostołskiego. Wskazując na pewne wartości wcześniej pomijane, akcentując jakąś ważną rzecz, jakąś potrzebę, uzupełniającą obraz Kościoła, czynią go kompletniejszym. Można mówić o takiej nowości, która prowadzi w dużej skali do „wiosny Kościoła”.<sup>13</sup> Każdy z ruchów zaprasza na drogę, która – krok po kroku – staje się radosnym, twórczym odkrywaniem, czym jest Ewangelia „dziś” i „dla mnie”?<sup>14</sup>

W ruchu duże znaczenie posiada personalny element tzw. „odczucia zbawienia”<sup>15</sup>, który jest zabarwiony emocjonalnie, pobudza do

<sup>12</sup> W. Nowicki, *Jak Duch Święty działa w Kościele?*, „Zeszyty Odnowy w Duchu Świętym” nr 24, s. 28–37.

<sup>13</sup> Zob. Jan Paweł II, *Jesteście bogactwem Kościoła*. Przesłanie do uczestników Światowego Kongresu Ruchów Kościelnych, 27 maja 1998, w: „L'Osservatore Romano” 8–9(1998) s. 34; Por. H. Möhler, *Die Erneuerung des christlichen Glaubens. Charisma-Geist-Befreiung*, München 1974, s. 9–13; A. Schulz, *Wiosna Kościoła w Polsce*, w: A. Petrowa-Wasilewicz (red.), *Leksykon ruchów i stowarzyszeń w Kościele*, dz. cyt., s. 9; W. Śmigiel, *Nowe ruchy eklezjalne w Polsce. Czy nadeszła „wiosna Kościoła”?*, w: K. Półtorak (red.), *Recepcja Soboru. Niektóre wyzwania wobec życia i działania Kościoła 40 lat po Soborze Watykańskim II*, Szczecin 2007, s. 157.

<sup>14</sup> Jan Paweł II napisał, że misja Kościoła jest nie tyle działaniem, co raczej świadectwem i promieniowaniem (por. *Redemptoris missio* 26).

<sup>15</sup> Por. P. J. Cordes, *Znaki nadziei. Ruchy i nowe rzeczywistości w życiu Kościoła*,



wdzięczności Bogu, do wyrażania zachwytu. Występuje środowiskowe odczucie zbawczej nowości Ewangelii, można mówić o swoistym, żywym zawładnięciu myśli i serc przez Jezusa. Stan ten bywa nazywany „żywym odczuciem zbawienia”, które przez zaangażowanie poszczególnych członków ruchu powoduje zaistnienie środowiskowej, społecznej odmiany środowiska. Dane środowisko zaczyna inaczej wartościować, np. zaprzestaje pewnych zachowań, podejmuje nowe inicjatywy, inaczej funkcjonuje, następuje przemiana we wzorcach postępowania. To prowadzi w sposób pośredni do zdecydowanej zmiany struktury społecznej środowiska. Ruchy nie akcentują zewnętrznych zakazów ani nakazów, ale przez postawę wewnętrzną członków wpływającą na ich sposób myślenia i zachowania. Ewangeliczny styl myślenia i postępowania znajduje oddolne poparcie członków ruchu, zdobywa sympatyków, dochodzi do wspólnotowego odczucia przeżywania wartości ewangelicznych.<sup>16</sup> Społeczna siła ruchu jest oddolna, a moc ruchu w odczuciu poszczególnych członków – odgórna.

Zaprezentowane możliwości formacyjne ruchów wydają się być szansą dla młodzieży w odnalezieniu własnej tożsamości, także radości w urzeczywistnianiu wiary, w kontekście skomplikowanych realiów otaczającego świata. Przyjmując pozytywny sposób myślenie, do czego obliguje również Ewangelia, należy rozumieć współczesną, po-nowoczesną rzeczywistość, jako odezwanie się Boga do człowieka.<sup>17</sup> Fakt współczesnych realiów społeczno-kulturowych, swego rodzaju zagrożenia dla rozwoju duchowo-religijnego, są wyzwaniem dla Kościoła oraz jego duszpasterstwa. Zaangażowanie młodych ludzi w działalność ruchów, ale i na odwrót – przenikanie idei ruchów do środowisk młodzieży, wydają się być szansą rozwiązania dylematu młodych: jak być szczęśliwym obywatelem świata i jednocześnie autentycznym uczniem Chrystusa.<sup>18</sup> Umożliwianie młodzie-

---

dz. cyt., s. 192; L. Giussani, *Un avvenimento della vita, cioè una storia. Itinerario di quindici anni concepiti e vissuti*, Roma 1993, s. 189–204.

<sup>16</sup> Zob. A. Metrowa-Wasilewicz, *Leksykon ruchów i stowarzyszeń w Kościele*, dz. cyt., s. 48, 52, 55, 159, 162–163, 166–167, 220–222.

<sup>17</sup> Paweł VI, *Ecclesiam suam* 70; KDK 39; por. S. Kielecki, *Teologia znaków czasu*, Kielce 2006, s. 144, 156, 172.

<sup>18</sup> Świadectwem dynamizmu chrześcijańskiego wśród młodzieży żyjącej w warun-

ży urzeczywistniania życia chrześcijańskiego przez uczestnictwo w ruchach kościelnych wydaje się być również realizacją wskazań Vat. II, który zobowiązuje Kościół do towarzyszenia człowiekowi wraz z realiami jego życia (por. KDK 3–4; 10).

Ruchy z powodzeniem umożliwią młodemu człowiekowi poprawne odczytanie mechanizmów społeczno-kulturowych, w których każdy z nich się znajduje, dokonanie poprawnej ich interpretacji i oceny. Mogą też dostarczyć narzędzi budowania świadomego i odpowiedzialnego chrześcijaństwa.<sup>19</sup> Aktywność ruchów kościelnych z powodzeniem przygotowuje młodego człowieka do podejmowania następujących wyzwań po-nowoczesnej kultury.

### 3. Ruchy kościelne drogą realizacji „wyzwania do autentyczności”

Jednym ze skutków prądów myślowych post-modernizmu jest tzw. etyka autentycyzmu, która ustala podstawowe metrum wyboru po-

---

kach zsekularyzowanego społeczeństwa jest powstawanie nowych wspólnot kościelnych we Francji. Zob. F. Lenoir, *Nowe wspólnoty*, Warszawa 1993.

<sup>19</sup> Zapowiadając XIII Światowy Dzień Młodzieży Benedykt XVI w skierowanym Orędziu akcentuje wartość dynamizmu życia ludzkiego pochodzącego z żywej relacji z Bogiem. Zaprasza młodzież do nawiązania relacji z Bogiem w Duchu Świętym. „Droga młodzieży, także dziś zatem Duch Święty nadal działa z mocą w Kościele, a Jego działanie wydaje obfite owoce, jeśli jesteśmy skłonni otworzyć się na Jego odnawiającą moc. Dlatego jest ważne, aby każdy z nas Go poznał, nawiązał z Nim relację i poddał się Jego przewodnictwem (...) Jest zatem bardzo ważne, aby każdy z was, młodych, mógł we własnej wspólnocie i razem ze swymi wychowawcami medytować nad tym Współtwórcą dziejów zbawienia, którym jest Duch Święty, czyli Duch Jezusa, a przez to osiągnąć wielkie cele: poznać prawdziwą tożsamość Ducha, przede wszystkim przez słuchanie Słowa Bożego w Objawieniu biblijnym; wyraźnie uświadomić sobie Jego nieustanną, czynną obecność w życiu Kościoła, zwłaszcza poprzez odkrycie na nowo, że dzięki sakramentom inicjacji chrześcijańskiej – chrztowi, bierzmowaniu i Eucharystii – Duch Święty jest niczym ‘dusza’, ożywcze tchnienie życia chrześcijańskiego, i tym samym nauczyć się w sposób dojrzały coraz głębiej rozumieć Jezusa i coraz bardziej się tym cieszyć, a zarazem skutecznie wprowadzać w życie Ewangelię na progu trzeciego tysiąclecia.” Zob. Benedykt XVI, *Duch Święty zstąpi na was, otrzymanie Jego moc i będziecie moimi świadkami (Dz 1, 8)*. Orędzie Benedykta XVI na XXIII Światowy Dzień Młodzieży, w: [www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt\\_xvi/przemowienia/mlodziez\\_20072007.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/przemowienia/mlodziez_20072007.html) (27.01.2008).

szczególnej osoby w odniesieniu do zachowania wierności własnym aspiracjom oraz najgłębszym odczuciom. Nie chodzi w takiej postawie jedynie o obronę przed autorytaryzmem, ale o odrzucenie wszelkich form nacisku powstających we wnętrzu człowieka w imię rozumu, poprawności, odczucia sumienia, itd. Podstawowym kryterium jest spontaniczność, w oparciu o którą człowiek pragnie wyrazić własną tożsamość, aktualny stan ducha, własne pragnienia. Być spontanicznym, kierować się chwilowym odczuciem znaczy być sobą, ukazywać swoją tożsamość. Taki sposób działania odrzuca jakąkolwiek formę wzorca zewnętrznego, zasadę przynależności do kategorii osób, każdy sposób definiowania, stosowanie etykietek.<sup>20</sup> Etyka autentyzmu wydaje się być apelem współczesnego człowieka, apelem uświadomionym bądź nie, o prawo człowieka do bycia sobą, o afirmację jednostki jako odmiennego indywiduum, jako osoby niezależnej od niczego.

We współczesnej realizacji polskiego katolicyzmu, zwłaszcza w sferze świadomości tzw. zwykłych parafian, powszechnie akcentowane są elementy zewnętrznej przynależności do Kościoła. Choć są one i istotne i pozytywne, jednak ich przerost i dominacja jawią się po-nowoczesnemu katolikowi negatywnie.<sup>21</sup> Zwłaszcza dla nastawionego idealistycznie młodego, po-nowoczesnego człowieka, są znakiem braku autentyczności.

---

<sup>20</sup> Por. G. Savagnone, *Evangelizzare nella post-modernità*, dz. cyt., s. 50–51.

<sup>21</sup> Typem takiego katolika jest z pewnością młodzież katolicka, a raczej pochodząca z rodzin uznających się za katolickie. Powszechnie podkreślana jest powierzchowność religijna młodzieży, ignorancja doktrynalna, odrzucanie kościelnych wymagań, kontestacja instytucjonalnego i urzędowego wymiaru życia kościelnego. Zob. I. Borowik, *Stosunek młodzieży do Kościoła Rzymskokatolickiego w Polsce w perspektywie wywiadów biograficznych*, „Socjologia Religii” s. 159–164; Por. K. Pawlina, *Polska młodzież przełomu wieków*, Warszawa 1998, s. 198–200; K. Półtorak, *Recepcja wskazań Soboru w życiu i działaniu Kościoła w Polsce. Niektóre wyzwania 40 lat po Soborze Watykańskim II (1965–2005)*, t. 1, Szczecin 2006, s. 135–143. Wielu autorów podkreśla nieadekwatność tradycyjnych propozycji duszpasterskich wobec młodzieży. Por. A. Potocki, *Wychowanie religijne w polskich przemianach*, Warszawa 2007, s. 182–184. „Młodzi zarzucają Kościołowi, że Msze są nudne, a tematy podejmowane na lekcjach religii rozmiągają się z oczekiwaniami młodzieży.” Zob. *Zadania dla wspólnot katolickich*, w: [www.ekai.pl/serwis/?print=1&MID=9780](http://www.ekai.pl/serwis/?print=1&MID=9780) (27.01.2008).

Ruchy kościelne zapewniają katolikom powiązanie poczucia uczestnictwa w całości Kościoła z przekonaniem o indywidualnej wyjątkowości oraz autentyczności osobowej. Wszystkich członków ruchu łączy poczucie bliskości oparte na wierze w żywą obecność Boga, doświadczenie bliskości Boga, który zna człowieka bardziej niż on sam siebie (por. Kol 1,15; 3,10). Duchowość wspólnotowa, mająca swe źródło w charyzmatkach, dzięki odkrywaniu obdarowującego Boga, obnaża uproszczoną wizję autentyczności, przesyconą psychologizmem oraz emocjonalnością. Członkowie ruchu odkrywają, że wierność sobie samemu często oznacza nie tylko przekraczanie własnych odruchów, odczuć, skłonności czy przemyśleń, ale otwartość na Całkowicie Innego, bez którego własne „ja” ryzykuje zamknięcie we własnych, ciasnych ograniczeniach i duchowej marskości.

Choć mało zorientowanemu obserwatorowi ruchy jawią się bardziej jako grupa-masa, niż środowisko afirmacji jednostki, to jednak jest to powierzchowne złudzenie. Znika ono zaraz po pierwszym kontakcie nowego członka z grupą ruchu. Zostaje on dostrzeżony wraz ze swoją indywidualnością i włączony w system interakcji pomiędzy pozostałymi przedstawicielami grupy. Po wzajemnym poznaniu następuje zacieśnianie przyjaźni w oparciu o zachowania pełne empatii. Prezentowanie się grupy ruchu na zewnątrz jako monolit-masa jest efektem procesu integrowania się jej członków z ideą ruchu, z jego charyzmatem. Proces ten prowadzi do świadomego włączania się nowych członków w interakcje funkcjonujące w grupie, co prowadzi do budowania trwałych więzi i poczucia spójności tak dużej, że jednostki są trudno rozpoznawalne.

Ruch w swoich fundamentalnych założeniach powstaje od jednostki oraz dla jednostki. Jest dzięki temu *ex definitione* nastawiony na oczekiwania i indywidualne potrzeby człowieka. Co więcej, mechanizmy kościelnotwórcze ruchu jako całości oraz poszczególnych grup ruchu, dają poszczególnym osobom poczucie „unoszenia”, ułatwiają uczestnictwo w duchowym i materialnym życiu wspólnoty Kościoła. Jednostka ma poczucie czynnego tworzenia Kościoła jako całości, tak jak komórka tworzy organizm. Realizując w atmosferze wspólnoty zadania wynikające z odkrytego charyzmatu, w jedności

z biskupem i braćmi, czuje się autentyczną częścią Kościoła powszechnego.<sup>22</sup>

#### 4. Ruchy a „autorealizacja” młodych

Z zagadnieniem autentyczności ściśle łączy się dążenie człowieka post-modernistycznego do autorealizacji, które dominowało również w ostatnich wiekach, ale współcześnie nabrało nowego znaczenia. W czasach nowoczesnych dominował pogląd pochodzenia protestanckiego, wskazujący na powołanie każdego człowieka do uczestnictwa w życiu środowiska, wkładu w rozwój społeczeństwa. Praca oraz zaangażowanie polityczne były postrzegane w ówczesnej optyce jako swego rodzaju powinność do wypełnienia, także kosztem poświęcenia. Ten sposób rozumowania dobrze oddaje obraz człowieka majątnego, kapitalisty potrafiącego zarządzać bogactwem i pomnażać jego wartość na zasadzie inwestowania, często z pewną dozą poświęcenia. Realizuje on siebie rozwijając firmę, własną profesję, pomnażając dorobek, często z ogromnym wysiłkiem oraz wyrzeczeniami.

W po-nowoczesności ten mechanizm dogłębnie się zmienia, a autorealizacja nazywana bywa „estetyczną”. Nie zakłada ona wysiłku, doskonalenia środków, liczenia się z rzeczami, ale rozumiana jest jako całkowite zapatrzenie się w siebie. Życie człowieka postrzegane jest jako swego rodzaju dzieło sztuki, które dzięki różnym doświadczeniom powoli się wypełnia. Egzystencję człowieka spełnionego nazywa się „rozkwitem”, a nie zwraca się uwagi na owoce-rezultaty, jak to było w nowoczesności. Tracą na znaczeniu dotychczasowe kategorie misji społecznej, zobowiązań zawodu, etyki dane-

---

<sup>22</sup> Zarówno Jan Paweł II jak i Benedykt XVI w swoim nauczaniu zawsze przyznają ruchom ważne miejsc w urzeczywistnianiu współczesnego Kościoła. Zob. EE 15; NMI 45; *Messaggio di sua Santità Benedetto XVI ai partecipanti al II Congresso Mondiale dei Movimenti Ecclesiali e delle Nuove Comunità*, w: [www.vatican.va/holy\\_father/benedict\\_xvi/messages/pont-messages/2006/documents/hf\\_ben-xvi\\_mes\\_20060522\\_ecclesial-movements\\_it.html](http://www.vatican.va/holy_father/benedict_xvi/messages/pont-messages/2006/documents/hf_ben-xvi_mes_20060522_ecclesial-movements_it.html) (28.01.2008); *Benedykt XVI o współpracy biskupów z ruchami, 8 lutego 2007*, w: [www.opoka.org.pl/aktualności.news.php?id=20142&s=opoka](http://www.opoka.org.pl/aktualności.news.php?id=20142&s=opoka) (25.01.2008); Por. B. Dembowski, *Papież a nowe ruchy kościelne*, w: [www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WE/dembowski/ben16\\_10092006.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WE/dembowski/ben16_10092006.html) (25.01.2008).

go środowiska, a pozostaje tylko historia jednostki, wartość prywatności oraz dążenie do samozadowolenia. Społeczeństwo jawi się często jako suma jednostek posiadających „oddzielone egzystencje”.<sup>23</sup> Człowieka mało pociąga wizja współzależności od innych osób, uczestnictwo w dobru ojczyzny, klasy społecznej, a nawet rodziny.

We współczesnym Kościele powszechnie jest utyskiwanie na brak zainteresowania katolicyzmem i Kościołem ze strony młodzieży. Katecheci obserwują brak zainteresowania treściami wiary, swego rodzaju obojętność i zniechęcenie młodych, a metodą swoistego „magla” koniecznego dla uzyskania dostępu do bierzmowania stał się przymus obecności, podpisu, różnych zaliczeń. Młodzież nie postrzega chrześcijaństwa i wiary jako wartości egzystencjalnej, gdyż tradycyjna socjalizacja religijna odwołuje się do kategorii pozbawionych znaczenia w post-modernizmie. Wiara może być pociągająca dla młodego człowieka, gdy będzie kategorią twórczą wewnątrznie, gdy będzie wspierała wzrost i samorealizację osobową. Warto zapytać o mechanizm realizacji siebie na sposób chrześcijański, katolicki, który obowiązuje we współczesnym świecie.<sup>24</sup>

Dotychczasowa ewangelizacja odwoływała się do pojęć uprawionych w świecie nowoczesnym, co dawało wyobrażenie przynależności do wiary domagającej się wysiłku i ustępstwa jednostki. Wszecobecne jest wezwanie do ofiary, zaparcia się siebie, a w przesłaniu dominuje wezwanie do skrupulatnego przestrzegania powinności i nakazów moralnych. W chrześcijaństwie na pierwszy plan wypływa zawsze obowiązek i posłuszeństwo, a pragnienie szczęścia osobistego, zadowolenie, prywatny pogląd są najczęściej podejrzane.

<sup>23</sup> Zob. F. Viola, *Vivere bene ed essere giusti*, „Per la Filosofia” 6(1989) s. 12; por. A. Napolioni, *La strada dei giovani. Prospettive di pastorale giovanile*, Cinisello Balsamo 1994, s. 43–44.

<sup>24</sup> Młodzieńcze dylematy poszukiwania własnej drogi życia w oparciu o Ewangelię obrazowo zaprezentował Benedykt XVI podczas spotkania z młodzieżą w Asyżu 17 czerwca 2007. Dzieje poszukiwania ideałów w życiu młodego człowieka porównał do historii życia św. Franciszka. Zob. *Visita pastorale di Sua Santità Benedetto XVI ad Assisi in occasione dell'ottavo Centenario della conversione di San Francesco. Incontro con i giovani, 17 czerwca 2007*, w: [www.vatican.va/holy\\_father/benedict\\_xvi/speeches/2007/june/documents/hf\\_ben-xvi\\_spe\\_20070617\\_giovani-assisi\\_it.html](http://www.vatican.va/holy_father/benedict_xvi/speeches/2007/june/documents/hf_ben-xvi_spe_20070617_giovani-assisi_it.html) (28.01.2008).

Prowadzi to do postrzegania katolicyzmu przez młodzież jako chrześcijaństwa „na nie”, jako religii tabu, pełnej zachowań formalnych, mocno przeinstytucjonalizowanej. W takiej logice nawet modlitwa, praktyki pobożne czy liturgia stają się uciążliwą daniną konieczną dla zaopatrzenia się w poczucie spokojnego sumienia.

Zjawisko rozprzestrzeniania się ruchów kościelnych odpowiada z jednej strony na potrzebę chrześcijańskiej i społecznej realizacji siebie, a z drugiej jest lekarstwem na wszechobecne parodiowanie chrześcijaństwa w praktyce kościelnej.<sup>25</sup> W jednym i drugim przypadku ruch daje człowiekowi szansę w odkryciu prawdziwego sensu życia chrześcijańskiego, które nie prowadzi do odrzucenia autorealizacji, przeciwnie, zapewnia wyjątkową drogę pełnego oraz integralnego jej osiągnięcia. Efektem jest zdobycie radości wiary, odkrycie dynamizmu życia łaski, odczucie zbawienia.<sup>26</sup> Wyznawana wiara dla członków ruchu staje się osobistą treścią, a konsekwencje wiary przenikają poszczególne aspekty ich życia. Można mówić o wpisaniu się wiary w personalnie przeżywaną jakość życia, co z pewnością składa się na omawiany mechanizm autorealizacji. Jej gwarancją staje się poczucie szczęścia polegające nie na chwilowym stanie duszy, pojedynczych doznaniach euforii, ale na tajemniczej pełni towarzyszącej

<sup>25</sup> Nierzadko gorszący rytualizm, a nawet parodia katolicyzmu objawia się przy okazji praktyki chrztu dzieci. O chrzest prosi jedno z rodziców dziecka, drugi rodzic jest praktycznym apostatą, jak go nazywają dokumenty kościelne – osobą niepraktykującą, osobą obojętną lub zaniedbaną religijnie, czasem nastawioną agresywnie do wspólnoty kościelnej, jednak nikt tego nie ujawnia i nikt o to nie pyta. Za pośrednictwem krewnych „zmusza się” tę osobę do spowiedzi przy pomocy tzw. kartki i podpisu. Tak zobowiązany nie wie jak się zachować, chce dobrze wypaść w środowisku, nie podziela wartości wspólnoty liturgicznej, więc na zewnątrz jedynie udaje odbywanie spowiedzi, bywa też narażony na spowiedź świętokradzką. W takich przypadkach wydaje się dominować zasada, aby w kancelarii parafialnej „w papierach wszystko się zgadzało”. Na mechanizm mało efektywnej socjalizacji religijnej zwraca uwagę artykuł: K. Półtorak, *Parafia a proces inicjacji chrześcijańskiej. 5 lat po II Polskim Synodzie Plenarnym*, „Perspectiva” 3(2004) nr 2(5) s. 178–184.

<sup>26</sup> Kolejny raz pojawia się kategoria „odczucia zbawienia”. Poczucie bliskości Boga, doświadczenie uczestnictwa w Bożym planie nazywane bywa w ruchach „odczuciem zbawienia” i ma istotne znaczenie dla jednostki współtworzącej wspólnotę ruchu kościelnego. Por. K. Półtorak, *Communio ruchów szansą wzrostu Kościoła XXI wieku*, w: *Recepcja Soboru*, dz. cyt., s. 178–180.

intymnemu spełnianiu się. Ten stan nie zależy od faktu, że dobrze układają się sprawy zewnętrzne, że ma się poczucie równowagi, wewnętrzznego spokoju, że ma się poczucie uczestniczenia w jakiejś misji. Źródłem i tworzywem autorealizacji i składającego się na nią szczęścia jest Bóg – Miłość.

### **5. Ruchy w procesie budowania „jakości życia”**

Od zarania dziejów jakość życia człowieka wyznaczało zaspokajanie jego potrzeb, które w świecie nowoczesnym znacząco się mnożyły. Odnosiły się one do życia fizycznego, stanu psychicznego, emocjonalnego oraz duchowego poszczególnych osób. Oczekiwania dotyczące środków oraz sposobów zaspokajania potrzeb nieustannie wzrastały, a nowoczesność charakteryzowała się swego rodzaju konkurencją w dostarczaniu satysfakcji jednostkom i społecznościom. Umiejętność zaspokajania potrzeb stała się wyznacznikiem jakości, także jakości życia w danej społeczności. Wraz ze wzrostem możliwości zaspokajania potrzeb rosły także oczekiwania człowieka, potrzeby generowały coraz to nowe pragnienia.

Współczesna, post-modernistyczna kultura relatywizuje koncepcję potrzeb, a podstawowym ich wyznacznikiem w życiu jednostek i społeczności stają się właśnie pragnienia. Jakość życia określana jest obecnie nie tyle możliwością zaspokajania potrzeb, co umiejętnością wychodzenia naprzeciw coraz to nowym oczekiwaniom i pragnieniom. „Uwolnienie pragnienia” stało się kluczem porządku panującego w świecie młodzieży i coraz częściej również w świecie dorosłych, w którym dominuje po-nowoczesna kultura. Jest to imperatyw wymykający się obiektywnym definicjom, pociąga za sobą rozumienie pragnienia jako swobodnej fantazji, nieograniczonego przełamywanie konwencji, imperatywu do prezentowania postaw antykonformistycznych. Ten stan z jednej strony prowadzi do niebezpiecznego uprawomocnienia postawy eksperymentu, a z drugiej, wyposaża w dynamiczny impuls innowacyjności, zarezerwowanej wcześniej dla projektów rozumu.<sup>27</sup>

---

<sup>27</sup> Por. G. Savagnone, *Evangelizzare nella post-modernità*, dz. cyt., s. 78.



Opisany mechanizm, bardzo atrakcyjny dla młodzieży, może nabrać jakościowej nowości dzięki uczestnictwu młodych w aktywności ruchów kościelnych. Duchowość ruchów religijnych wprowadza w egzystencję jego zwolenników środowiskowe odczucie zbawczej nowości Ewangelii, co można w języku post-modernizmu porównać do religijnego „uwolnienia pragnień”. Człowiek zaczyna inaczej wartościować, inaczej funkcjonować, następują przemiany we wzorcach zachowań ludzkich. W sposób pośredni powoduje to zaistnienie swego rodzaju środowiskowej, społecznej odmiany środowiska. Przez wewnętrzną postawę członków, ich sposób myślenia i zachowania, dokonuje się przemiana pewnych społecznych zachowań, co prowadzi do przemiany struktur. Nowy, ewangeliczny styl myślenia i postępowania znajduje oddolne poparcie członków ruchu, jego zwolenników, sympatyków, wzmacnia się odczucie wspólnotowego przeżywania wartości ewangelicznych. Oddziaływanie na otoczenie jest intensywne, przyciąga i zachęca, czasem niepokoi albo prowokuje.<sup>28</sup> Pojawiają się znajomi, sympatycy, zwolennicy, nierzadko zagorzali przeciwnicy. Wszyscy dostrzegają nową jakość życia członków ruchu, ożywczy dynamizm oraz entuzjazm, co wychodzi naprzeciw oczekiwaniom i dążeniom młodzieży. Chrześcijaństwo nie jest, jak zdarza się to poza ruchem, nieustannym wyrażaniem dezaprobaty wobec pragnień, a staje się osadzeniem własnego „ja” w jedynym pragnieniu i źródle pragnień streszczonym w Ewangelii. Członkowie ruchu czują się w stanie naśladować Mistrza w towarzystwie innym kobietom i mężczyznom w urzeczywistnianiu ich marzeń i pragnień. Na wzór Chrystusa siedzącego przy studni w Sychar ukazują, że ich pragnienia mogą być zaspokojone strumieniami wody wypływającej z Serca Bożego (por. J 4, 5–26).

## **6. Ruchy a wyzwania mechanizmu absolutyzowania „odmienności”**

Specyficzne rozumienie odmienności jest jednym z kluczowych pojęć post-modernizmu. Dowartościowanie autentyczności, poszukiwanie autorealizacji jednostki oraz dążenie do spełnienia siebie są możliwe, gdy pozna się własną oryginalność w odniesieniu do po-

---

<sup>28</sup> Por. K. Półtorak, *Communio ruchów szansą wzrostu Kościoła*, dz. cyt., s. 177–179.

zostałych ludzi. Jednak jest to takie rozumienie różnic, które uzasadnia kolejną cechę charakterystyczną po-nowoczesności: kompleksowość. Obok siebie istnieją najróżniejsze elementy posiadające jednokową podstawą uzasadniającą. Choć często są one sprzeczne ze sobą, to jednak znajdują w środowisku prawo obywatelstwa. W post-modernizmie nie ma miejsca na spory, bo nie ustala się punktów stycznych. Jednostka funkcjonuje w istniejącej wielości na zasadzie telewidza posługującego się „pilotem” w korzystaniu z najróżniejszych kanałów telewizyjnych. Taka bezkonfliktowa wielość zakłada totalną tolerancję rozumianą jako bezwarunkowa zgoda na inność. Bezwarunkowe przyzwolenie na odmienną funkcjonuje zarówno w obszarze wielkich instytucji, odbierając im jednoznaczne kompetencje, jak i w umyśle i sercu jednostek. Redefiniując nieustannie własne przekonania w odniesieniu do osobistych doświadczeń, jednostka sprowadza je do postaci bricolage, swoistego zlepku różnych elementów: idei różnej proveniencji, odniesień i zachowań nie powiązanych jakąkolwiek wspólną jakością.<sup>29</sup>

Opisana sytuacja człowieka post-modernistycznego wcale jednak go nie satysfakcjonuje, gdyż jest źródłem osamotnienia lub frustracji znajdującej często ujście w wybuchu przemocy. Jednostki skupiają się na sobie, każdego charakteryzuje imperatyw dążenia do autentyczności, tęsknota za samorealizacją, poszukiwanie spełnienia niejasnych pragnień. Prowadzi to do zaniku różnic, znika element sporu, współzawodnictwa. Dla jednostek ma znaczenie ogół, istotny jest tylko indywidualny projekt szczęścia, odrzuca się jakiegokolwiek określanie prawdy o tym, kim się jest w odniesieniu do innych indywidualuów. Prowadzi to do zamknięcia się na pojęcie jakiegokolwiek podmiotu ogólnego, wszyscy są jednakowi, równi, a jakiegokolwiek prywatny projekt ma tę samą wartość. Można powiedzieć, że znika pojęcie różnicy, które uprawomocnia istnienie wspólnoty. Pojawia się jedynie zbiór jednostek jako masa. Można mówić, że postmodernistyczny imperatyw dążenia do odmienności staje się „samobójstwem” kultury współistnienia różnic we wspólnocie. Społeczeństwa stają się zbiorowiskami podlegającymi mechanizmom umasowienia oraz homogenizacji. Przykładem jest dążenie społeczeństw post-modernis-

<sup>29</sup> G. Savagnone, *Evangelizzare nella post-modernità*, dz. cyt., s. 85–88.

tycznych do wchłonięcia imigrantów z zamiarem „wtopienia” ich w jednorodną masę „obywateli świata”.

Początkiem prawdziwej wspólnoty jest rozpoznanie siebie we wzajemnej odmienności. Każda wspólnota zbudowana jest z odmienności sposobów bycia poszczególnych osób oraz wzajemnego uznania tej odmienności. Drugi człowiek powinien być zauważony jako odmienny od nas, z jednoczesnym dostrzeżeniem tego, co nas różni. Dlatego osiągnięcie tożsamości osobowej możliwa jest jedynie wewnątrz autentycznej wspólnoty.<sup>30</sup> Tam, gdzie wszyscy chcą jednocześnie tego samego, w ten sam sposób, tam powstają konflikty. To nie różnice, ale ich brak wywołuje ogłupiałe współzawodnictwo, walkę o pozycję w danej społeczności, a w najlepszym wypadku atmosferę społecznej, krępującej mgławicy jednostek.

Można przewidywać, że we współczesnych społeczeństwach opisana sytuacja będzie się ciągle pogłębiać, a jej skutki najdotkliwiej odczuje młode pokolenie. W globalizującym się świecie, jednoczącej się Europie, w społeczeństwach wielonarodowych i wielokulturowych, środowiska życia młodego człowieka będą się coraz intensywniej pluralizowały. Kryteria i normy zachowań nie będą inspirowane przez jedną, integralną tradycję, gdyż i ona będzie współzawodniczyła z innymi systemami i tradycjami, czasem będzie walczyła o przetrwanie. Chrześcijańskie rozumienia odmienności dowartościowuje zarówno oryginalność jednostki, jak i rolę ogółu, wydaje się być szansą na urzeczywistnianie idei jedności w wielości.

W promowaniu wartości ewangelicznych wśród młodzieży, a szczególnie propagowaniu katolicyzmu otwartego na odmienności, apostołska działalność Kościoła powinna wskazywać na Boga Biblii, który jest Bogiem różnorodności oraz odmienności. Podczas gdy w świecie orientalnym lub hellenistycznym boskość wypływa z pierwotnego chaosu, Bóg koncepcji judeo-chrześcijańskiej jawi się pośród bezładu jako absolutnie przewyższający wszystko Właściciel (por. Rdz 1,1). Choć brak harmonii istnieje, to jednak Bóg jest ponad wszystkim (por. Rdz 1,2) i nadaje rzeczom oraz osobom ich osobisty

---

<sup>30</sup> F. Viola, *Individuo, comunità, diritti. L'identità del individuo alla luce dei diritti dell'uomo*, „Teoria Politica” 8(1992/3) s. 75.

kształt (por. Rdz 1,11; 12,21; 24,25). Bóg kocha odmienność stworzenia, więc tym bardziej jej urzeczywistnianie się w historii, w kulturze, w Jego Kościele. Można powiedzieć, że jest w sercu odmienności oraz pochodzących od nich złożoności, uczy poruszania się w świecie odniesień, relacji i powiązań. W obliczu wielości chrześcijanin powinien wystrzegać się zarówno permissyvizmu, indyferentyzmu czy wszelkiej dowolności, jak i dogmatyzmu czy surowości ocen. Powinien kształtować mądrość i wrażliwość ludzką, które czynią pojedynczego chrześcijanina i całe wspólnoty zdolnymi do oceny, w świetle Ewangelii i nauczania Kościoła, zmieniających się wciąż realiów ludzkich.

Tego niełatwego zadania należy się długo uczyć, a doskonałym środowiskiem oraz szkołą mądrego rozumienia tożsamości elementów współczesnego świata oraz postrzegania ich w integralności życia, wydają się być ruchy kościelne. Sama natura ruchu wprowadza katolików w doświadczenie jedności w wielości. Ich środowisko afirmuje wartość charyzmatów, których wielość wskazuje na bogactwo darów udzielonych wspólnocie uczniów Chrystusa przez tego samego Ducha Świętego. Ruch wychowuje do rozpoznawania elementów jakościowo istotnych od drugorzędnych, pozwala jednostkom realizować preferowane przez nie cele, uczy szacunku dla odmienności z jednoczesnym wychowaniem do konsekwencji i wierności. Radykalizm powiązany z miłością jest pociągający dla młodych ludzi, którzy w poszukiwaniu ideałów odnajdują w ruchu gwarancję wierności Chrystusowi i Jego Duchowi.

## **7. Ruchy w uzyskaniu skrzydeł „autentycznej wolności”**

Post-modernistyczne dążenie człowieka do wyrażania własnej oryginalności, osiągania realizacji siebie oraz zaspokajania pragnień, domaga się wolności, która jest kolejnym centralnym wymiarem omawianej epoki. Wolność w rozumieniu post-modernistów ma gwarantować jednostce swobodne ukierunkowanie własnego życia, bez jakiegokolwiek nacisku zewnętrznego. Taka wolność to postępowanie według zachcianek, całkowity zakaz ingerencji w sferę prywatności. Dotyczy to nie tylko relacji między ludźmi, ale określa także możliwość i prawo jednostki do samostanowienia o własnym syste-

mie zasad egzystencji. Jednostka nie odwołuje się do kategorii prawdy lub dobra, bo sama je definiuje w zależności o własnych potrzeb. Jest tyle systemów etycznych, ile indywidualów, żaden z nich nie pretenduje do tego, by być jedynym i prawdziwym, a każdy jest dobry dla poszczególnych osób. Brak autorytetów, zniesienie obwarowań instytucjonalnych powoduje, że nikt nie czuje się zobowiązany wobec drugiego, a jedynym sposobem podejmowania decyzji w sprawach społecznych mogą być negocjacje.<sup>31</sup>

Wolność tak rozumiana w post-modernistycznym świecie łatwo zwodzi młodego człowieka, który ze swej natury dąży do swojej autonomii i wymyka się utartym schematom zachowań. W konsekwencji staje się on niezdolny do posłuszeństwa prawdzie, dobru, prawom natury. Nie jest też w stanie szybko zrozumieć tego, że odrzucenie autorytetu jest przede wszystkim zamykaniem się na realizm życia. Zaczyna funkcjonować w wymyślonych realiach, podsypanych marzeniami oraz imperatywem natychmiastowego zaspokajania pragnień. Szuka ciągle nowych doświadczeń, ale nie jest w stanie zdecydować o tym, za którymi pójść, a za którymi nie. Nawet po dokonaniu jakiegoś kroku towarzyszy mu niepewność dotycząca jego oceny, nie jest bowiem w stanie odczytać jego wartości.<sup>32</sup> Często nie jest w stanie rozumieć poprawnie nawet wyrzutów sumienia i niezauważalnie przyjmuje los niewolnika. Poszukując swobody za wszelką cenę, w konsekwencji zatracą poczucie jakiegokolwiek autorytetu, który, obiektywnie rzecz ujmując, jest istotą rozwoju zdrowej, pełnej wolności. Prawdziwa wolność jest nierozdzielnie związana z odpowiedzialnością każdego człowieka za własne wybory.<sup>33</sup>

Chrześcijańska koncepcja wolności, co radykalnie afirmuje każdy ruch kościelny, wypływa z ocalającej inicjatywy miłującego

---

<sup>31</sup> Por. G. Savagnone, *Evangelizzare nella post-modernità*, dz. cyt., s. 93–97.

<sup>32</sup> Tamże.

<sup>33</sup> Na zakończenie X Narodowego Kongresu Duszpasterstwa Młodzieży Włoch (Sal-somaggiore, 23–27 stycznia 2008), biskup Fidanzy, Carlo Manza powiedział: „... Nie ma lepszego podsumowania Kongresu, jak powierzenie was, młodych Jezusowi: w Jego Ciele każdy z młodych może odnaleźć wyraz osobistego, wolnego wyboru”. Zob. M. Liut, *Giovani, è Cristo il vero „obiettivo” della pastorale*, w: [www.edicola.avvenire.it/ee/avvenire/default.php?pSetup=avvenire&curDate=20080131&goTo=A01](http://www.edicola.avvenire.it/ee/avvenire/default.php?pSetup=avvenire&curDate=20080131&goTo=A01) (31.01.2008).

Boga, który w Jezusie Chrystusie uczynił ludzi naprawdę wolnymi. Ta centralna idea Nowego Testamentu wyraża się w słowach samego Jezusa: „... Jeżeli będziecie wierni mojemu słowu, będziecie prawdziwie moimi uczniami, poznacie prawdę, a prawda uczyni was wolnymi. [...] Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam: kto popełnia grzech jest niewolnikiem grzechu [...] Jeżeli więc Syn was wyzwoli, będziecie prawdziwie wolni” (zob. J 8,31–36). Przekonana co do tego była również pierwotna wspólnota uczniów, czemu wyraz daje św. Paweł, pisząc: „Wy bracia zostaliście wezwani do wolności” (Ga 5,13) oraz „...gdzie jest Duch Pański tam jest wolność” (2 Kor 3,17). Chrześcijańskie doświadczenie wolności dotyczy nie tylko relacji zewnętrznych, ale najgłębszych pokładów duszy człowieka, ponieważ jest odrodzeniem w mocy Ducha Świętego, który swoją nieogarnioną siłą prowadzi człowieka tajemniczymi drogami. W życiu człowieka ogarniętego duchem Bożym nie ma już zasklepiających schematów czy zewnętrznych, zniewalających przymusów. Człowiek wierzący jest inspirowany do kierowania się kryteriami pochodzącymi z jego wnętrza, ożywionego działaniem Ducha Świętego.<sup>34</sup>

W bardziej radykalnym wymiarze wolność osobista inspirowana jest natchnieniami Bożego Ducha w życiu osób realizujących chrześcijański styl życia, interpretowany przez ruch religijny. Tego typu środowisko wydaje się być bardzo sprzyjające dla rozumienia i rozwoju wolności młodych ludzi. Młodzież potrzebuje autorytetów, które staną się przyjaznym punktem odniesienia oraz konfrontacji jej wolnych wyborów. Ulokowanie w przyjaznym środowisku wspólnoty chrześcijańskiej, możliwość dialogu, konfrontacji własnych spostrzeżeń oraz ocen, wspiera dojrzewanie młodego człowieka do odpowiedzialności za siebie i innych oraz kształtowania autentycznej wolności. Orędzie ewangeliczne postrzegane przez pryzmat charyzmatu danego ruchu wyposaża młodzież w odwagę zdania się na Boga. Prowadzi to do takiego powierzenia się Bogu, które graniczy z utożsamieniem woli własnej z wolą Boga.<sup>35</sup> Św. Paweł taki stan ducha

<sup>34</sup> Tamże, s. 100.

<sup>35</sup> Zob. Benedykt XVI, *Veglia di Pentecoste con la partecipazione dei Movimenti ecclesiali e delle nuove comunità*, 3 czerwca 2006, w: [www.vatican.va/holy-father/benedict\\_xvi/homilies/2006/documents/hf\\_ben-xvi\\_hom\\_20060603\\_veglia-pentecoste\\_it.html](http://www.vatican.va/holy-father/benedict_xvi/homilies/2006/documents/hf_ben-xvi_hom_20060603_veglia-pentecoste_it.html) (28.01.2008).

chrześcijanina opisuje w słowach: „... dla mnie bowiem żyć – to Chrystus” (Flp 1,21). Zdobyć większego zakresu zaufania Osobie Boga możliwe jest w warunkach dynamicznej, żywej wspólnoty, którą stanowić może wspólnota ruchu.<sup>36</sup> Tradycyjne środowiska chrześcijańskie przyzwolenie woli jednostki często uzasadniają opinią środowiska, relacją nacisku lub podległości. W ruchu natomiast młody człowiek doświadcza braku zewnętrznej presji na korzyść przekonanych rodzających się na płaszczyźnie ducha, wnętrza osoby i autorytetu nadprzyrodzonego wymiaru Kościoła (por. KK 14).

### **8. Ruchy w procesie „nowej komunikacji”**

Świat epoki post-modernistycznej jawi się jako zlepek dużej liczby elementów, jego interpretacja domaga się wielości kanałów komunikacji pomiędzy nimi. Obserwuje się więc technologiczne doskonalenie sposobów i środków komunikacji, których rola pośród podmiotów rozczłonkowanego, a jednocześnie zglobalizowanego świata, nabiera coraz większego znaczenia. Sprawna komunikacja daje wrażenie współuczestnictwa w losie innych, często odległych osób, czucia się częścią tego samego, jednego świata. Brak dystansu jednocześnie jednak daje jednostkom poczucie „duszości” na skutek zanikania granic pomiędzy jednostkami, poczucia nachodzenia jednego podmiotu na drugi. Paradoksalnie, komunikacja tego typu odziera współczesnego człowieka z wymiaru osobowego, nie traktując istoty procesu jako spotkanie. Akcentując najbardziej ilościowy wymiar informacji, niemal zupełnie zaciera znaczenie elementów przemilczanych, niedopowiedzianych, rolę gestów lub spojrzeń. W efekcie dominujące znaczenie ma techniczny wymiar komunikacji, stosowane znaki i środki, a ginie jej cel oraz dobro osoby.

Specyfika komunikacji międzyludzkiej współczesnych społeczeństw wpływa również na kształt całego społeczeństwa. Doskonalenie technik komunikowania marginalizuje bezpośrednio, osobowe kontakty osób żyjących w świecie po-nowoczesnym. Istnieje również głęboka penetracja technologiczno-informatyczna obszarów duchowych życia ludzkiego, co prowadzi do konieczności operowania nowymi kategoriami antropologicznymi, a nawet ontologicznymi.

---

<sup>36</sup> Por. A. Napolioni, *La strada dei giovani*, dz. cyt., s. 261–272.

Powtarza się często nie bez racji przekonanie, że istnieje jedynie ta rzeczywistość, o której się mówi, którą się komunikuje. Jeżeli o czymś mówią środki masowej komunikacji, to świadczy o istnieniu danej rzeczywistości, jeżeli zaś fakty się przemilcza i nie funkcjonują one w sferze mediów, one po prostu nie istnieją. Co gorsze, dla odbiorcy rzeczywistość ma taką postać, jaką prezentują massmedia.

Kościół pełni odpowiedzialną misję wychowania młodego pokolenia, z czym wiąże się konieczność dobrego komunikowania się z młodzieżą. Praktyka pokazuje, że tradycyjne duszpasterstwo coraz wyraźniej rozmija się z pragnieniami i możliwościami percepcyjnymi młodych.<sup>37</sup> Częstym powodem braku porozumienia na linii duszpasterz – młodzież jest uległość młodego człowieka opisanym wyżej mechanizmom komunikacji w społeczeństwie po-nowoczesnym. Wydaje się, że ruchy kościelne mogą wesprzeć w tym procesie duszpasterskie oddziaływanie na młodzież.<sup>38</sup> Chrześcijańska wizja komunikacji, afirmowana w ruchach kościelnych, zakłada priorytet osób, celu oraz rozumienie całego procesu jako swego rodzaju misterium wymiany duchowej. Podstawą komunikacji jest dochodzenie do prawdy, a ostatecznym jej celem jest Ten, który jest samą Prawdą, Bóg udzielający się w Jezusie Chrystusie. Ruchy wypracowały własne metody i techniki komunikacji, zawsze jednak sprowadzające się do spotkania osób przez Osobę Chrystusa w Duchu Świętym.

---

<sup>37</sup> Por. J. Przybyłowski, *Duszpasterstwo młodzieży a nowa ewangelizacja*, „Studia Włocławskie” 1998, t. 1, s. 147. Brak skuteczności tradycyjnych działań Kościoła w Polsce wobec młodzieży podkreślali uczestnicy III Ogólnopolskiego Kongresu Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich. Zob. *Zadania dla wspólnot katolickich*, w: [www.ekai.pl/serwis/?prnt=1&MID=9780](http://www.ekai.pl/serwis/?prnt=1&MID=9780) (27.01.2008).

<sup>38</sup> Zagadnienie komunikowania się z młodymi jest coraz częściej stawiane jako priorytetowe zadanie duszpasterstwa młodzieży. X Krajowy Kongres Duszpasterstwa Młodzieży Episkopatu Włoch (Salsomaggiore 23–27 stycznia 2008), goszczący delegatów także z Polski, Malty, Litwy, Węgier i Rumunii, kard. Stanisława Ryłko, Prefekta Kongregacji ds. Świeckich, wśród głównych kierunków poszukiwań umieścił zagadnienie „Młodzież w ‘sieci’, dialog ze światem”. Jeden z głównych postulatów kongresu brzmi: Duszpasterstwo młodzieży rozpoczyna od „sieci” i ma być otwarte na ich świat. Zob. [www.db.agoradeigiovani.it/pls/agoradeigiovani/v3\\_s2ew\\_consultazione.mostra\\_pagina?rifi=&rifp=&id\\_pagina=356](http://www.db.agoradeigiovani.it/pls/agoradeigiovani/v3_s2ew_consultazione.mostra_pagina?rifi=&rifp=&id_pagina=356) (31.01.2008). Zob. też: J. Makowski, *Kościół przyszłości*, w: [www.opoka.org.pl/biblioteka/TH/THW/znak.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/TH/THW/znak.html) (30.01.2008).



Podstawowe znaczenie w komunikacji we wspólnotach ruchów ma dialog, najpierw z Bogiem, za pośrednictwem modlitwy, refleksji nad słowem Bożym, spontanicznego odwoływania się do natchnień Ducha Bożego. Ruchy stosują bogate formy współpracy z łaską Boga „mówiącego” do swojego ludu. Należą do tych form: liturgia słowa, jutrznia, intronizacja Biblii, liturgia pokutna, czuwanie modlitewne, czasem nocne, dni skupienia, rekolekcje, seminaria, dzielenie się Ewangelią, ewangeliczna rewizja życia, rozliczenie z pracy wewnętrznej, odkrywanie przesłania Ducha Świętego, rozmowy ewangeliczne, krótkie formuły wiary. W liturgii Słowa ubogaconej ideą przewodnią, często popartą pieśniami, głównie psalmami, czasem w odpowiednim kanonie melodycznym, pojawiają się specyficzne dla danego ruchu pewne rytmy czy kanony.<sup>39</sup>

Dialog z Bogiem, komunikację pomiędzy członkami wspólnoty, ze światem wzmacniają praktyki pobożnościowe specyficzne dla danej wspólnoty, ruchy nazywają je medytacją, *lectio divina*, modlitwą spontaniczną, echem słowa czy kręgiem doświadczeń. Ważne są tzw. świadectwa, czyli wzbogacanie się wzajemnymi doświadczeniami obecności Boga w konkretach życia. Stosowane są specyficzne rytmy śpiewu, kanony, pobudzanie spontaniczności, wezwania w formie „chwalmy Pana”, „wzniesmy ręce”, „uwielbiajmy”, „otwórzmy serce”, które są komunikatem ze strony grupy w kierunku umocnienia poszczególnych członków w odczuciu obecności Boga, Jego działania we własnym wnętrzu. O osobistych przeżyciach w relacjach z Bogiem ma świadczyć publicznie opisywanie własnych odczuć, tzw. echo słowa, świadectwa, spontaniczna modlitwa, albo tzw. samoujawnienia. O dobrej komunikacji w grupie ruchu świadczy wzajemne zaufanie, wymiana, wspieranie się, powierzanie własnych tajemnic, dzielenie się intymnymi przeżyciami religijnymi. Urzeczywistnianie życia chrześcijańskiego, praktyka form modlitwy, refleksja nad słowem Bożym, są w ruchach bardzo silnie związane z przeżyciami. Członkowie grup swoje doświadczenia nazywają dotknięciem Boga albo poczuciem bliskości, padają stwierdzenia typu: „Duch

---

<sup>39</sup> Por. W. Nowicki, *Katolickie wspólnoty i ruchy religijne w Polsce współczesnej*, „Ateneum Kapłańskie” 1(1993), s. 112–118.

Święty wskazał mi”, „Duch Święty mnie natchnął”.<sup>40</sup> Duchowy klimat wspólnot ruchów z pewnością nadaje się do komunikowania młodzieży istotnych wartości, których poszukują często po omacku. Należy dowartościować rolę ruchów zarówno w komunikowaniu się Kościoła ze światem, jak i w rozwoju dialogu wewnątrzkościelnego.

### 9. Ruchy a „zachwyty lekkością” młodzieży

W nowoczesnej cywilizacji i jej kulturze z dziełami jakościowo istotnymi związany był ciężar o wymiarze ideowym, artystycznym, jakościowym. Te treści posiadały moc, przemawiały siłą wyrazu, a kategorie obdarzone energią, takie jak obowiązek, imperatyw, dominowały nad bardziej zwiewnym pragnieniem szczęścia, nad fantazją lub uczuciem. Model bohatera, najczęściej zabarwiony męskością, to w epoce nowoczesnej osoba zdolna do zachowań odważnych i pełnych siły, jednostka przyjmująca na siebie ciężar odpowiedzialności, zdolna do poświęcenia i ponoszenia największych kosztów.

Kultura po-nowoczesna symptomatycznie zmienia perspektywę i przesycona jest deklaracją lekkości, afirmuje ulotność i nieokreśloność.<sup>41</sup> Znakiem współczesnych preferencji w sztuce, filmie i innych dziełach kultury jest kruchość, krótkotrwałość i doznanie, w muzyce zamiast jasnej linii melodycznej dominuje niejasny, szczerkowy zbiór dźwięcznych atomów. Wszędzie odrzuca się retorykę, akademickość, zdeterminowane, tradycyjne formy. Wiedza dla postmodernistów jest przedsięwzięciem z istoty anachronicznym, uprawiane są kruche schematy i koncepcje, uznaje się coraz szerszy zakres prawdopodobieństwa postmodernistycznej zmienności.<sup>42</sup> Bohate-

<sup>40</sup> Por. P. J. Cordes, *Znaki nadziei. Ruchy i nowe rzeczywistości w życiu Kościoła*, dz. cyt., s. 179–186; L. Słup, *Zaproszenie do dojrzałości. Dar Odnowy i modlitwa osobista*, „Zeszyty Odnowy w Duchu Świętym” nr 2, s. 70–73; P. Madre, *Od grupy modlitewnej do wspólnoty*, „Zeszyty Odnowy w Duchu Świętym” nr 24, s. 91–96.

<sup>41</sup> Por. G. Savagnone, *Evangelizzare nella post-modernità*, dz. cyt., s. 116.

<sup>42</sup> Dla postmodernistów warunkiem postępu jest brak pewności, stałe zaprzeczanie oraz odrzucanie już poznanych rzeczywistości na rzecz zachwyty tym, co jeszcze nie odkryte. Por. P. K. Feyerabend, *Contro il metodo. Abbozzo di una teoria anarchica della conoscenza*, Milano 1987, s. 15, 21, 146.

ra post-modernistycznego charakteryzuje brak determinacji, kruchość, nieokreśloność nawet dla samego siebie.<sup>43</sup>

Młodzież żyjąca w takim kontekście kulturowym nabiera przekonania, że istota życia człowieka opiera się na tymczasowości i swobodzie, a jego sens jest nieuchwytny. „Nieznośna lekkość istnienia” streszcza ulotną atmosferą duchowej egzystencji młodzieży.<sup>44</sup> Życie wielu młodych ludzi wydaje się być splotem nudnym następstw, sytuacji, historii, spotkanych twarzy, nie ma wymiaru jakościowego, bo jest nieuchwytnie jak chmura, jest pozbawione ciężaru. Wszystko jest zlepkiem chwil, doświadczeń, stanów duszy, które bezładnie płyną, bez żadnego kierunku i punktu odniesienia. Ciągłe znikanie słów, gestów i sytuacji podważa potrzebę wysiłku, młody człowiek w post-modernistycznej kulturze żyje jakby we śnie, jak w bajce, nie ma potrzeby posiadania systemu wartości, idei przewodniej życia, poszukiwania sensu. Choć duszpasterstwo Kościoła niezmiennie proponuje odnajdywanie wartości i sensu życia w Chrystusie i na Jego drodze, to jednak wydaje się, że nie przebija się ze swoim przesłaniem, nie jest przekonujące, nie pociąga.

Ruchy kościelne powstają w wielu środowiskach przynosząc rozwiązanie dylematów związanych z poszukiwaniem jasnego projektu życia: proponują swoim członkom odkrywanie wartości życia, jego dynamizmu, niepowtarzalności losu człowieka i sensu istnienia. Jeśli idee ruchów pojawią się w środowisku młodzieży, gdy młodzi ludzie będą mieli możliwość porównania propozycji ruchów z miłkością koncepcji obowiązujących dotychczas w ich otoczeniu, z pewnością staną się odkryciem życiowym, szansą odbudowy jakości egzystencji jednostek i środowisk. Ważne jest jednak poprawne aplikowanie i prezentowanie ruchu, akcentowanie decyzji jednostki, osobistego wyboru, świadomego opowiedzenia się. Na skutek zawierzenia Bogu, dzięki pomocy łaski Bożej, w oparciu o szczególną ideę wiodącą, nośną dla danego środowiska, zawiązuje się wspólnota, któ-

---

<sup>43</sup> Por. M. Kundera, *L'insostenibile leggerezza dell'essere*, Milano 1984, s. 12.

<sup>44</sup> Tamże, s. 11; Por. G. Savagnone, *Evangelizare nella post-modernità*, dz. cyt., s. 118–119.

ra staje się środowiskiem dojrzewania duchowego i wzrostu jednostek i całej wspólnoty jako całości.<sup>45</sup>

Możliwości przeciwdziałania tendencjom wynikającym z „zachwytu lekkością”, tkwiące w aktywności ruchów religijnych, domagają się poprawnej animacji poszczególnych jego wspólnot. W duszpasterstwie należy unikać powierzchowności i połowiczności, które mogłyby wręcz pogłębić niepewność oraz zagubienie osób należących do grupy. Trwałość i efektywność działania wspólnot ruchu w środowisku młodzieży zależy od spełnienia kilku warunków.<sup>46</sup>

1. Autentyczna grupa ruchu zawiązuje się w danym środowisku z inspiracji nadprzyrodzonych, a podstawowym motywem jest przekonanie o obecności Zbawiciela. Odczucie to nie wiąże się tylko z emocjami, ale polega na grupowej świadomości opartej na znakach intensywnego oddziaływania Boga na życie jednostek i całej grupy.
2. Ruch powstaje oddolnie, z pragnienia wiernych świeckich, jako odpowiedź na poszukiwania, na pytania poszczególnych osób.
3. Wykorzystuje naturalne więzi: przyjaźń, wzajemność, rodzinność, tzw. *oikos* (gr. ognisko domowe, rodzina). Ta rodzinność, charakter braterstwa, znaczenie więzi naturalnych, mogą być atutem w sytuacji młodzieży, która jest otwarta na idee przyjaźni i braterstwa.
4. Atrakcyjna praca. Nie każda idea ruchu może zadowalać młodzież, chodzi więc o staranny dobór proponowanej idei zgodnej z oczekiwaniami młodzieży. W sytuacji powszechnie panującej powierzchowności religijnej środowisk katolickich, dominacji zachowań rytualistycznych i selektyw-

<sup>45</sup> Por. W. Nowicki, *Katolickie wspólnoty i ruchy religijne w Polsce*, dz. cyt., s. 89–111.

<sup>46</sup> Por. R. Kamiński, *Działalność zbawcza Kościoła*, dz. cyt., s. 167–170; M. Nowak, *Kościołne wspólnoty podstawowe*, w: *Duszpasterz wczoraj, dziś i jutro*. Cz. II: *Wybrane zagadnienia duszpasterskie*, Tarnów 1997, s. 49–53; N. De Martini, *Parrocchia 2000. Una risposta concreta all'appello della Nuova Evangelizzazione*, Torino 1993, s. 2001–2005.

nych, znalezienie właściwej propozycji wydaje się być nadzwyczaj proste.

Wspólnoty ruchów angażujące młodych ludzi z pewnością mogą pomóc im w odnalezieniu powiązania egzystencji z wiarą i Kościołem. Tradycyjne działania duszpasterskie wobec młodzieży, takie jak katechizacja, przygotowanie do bierzmowania, rekolekcje, często odwołują się do argumentów kontestowanych przez kategorię „lekości” po-nowoczesnej atmosfery kulturowej. Propozycje ruchu, osobście zaakceptowane i przyjęte, mogą efektywniej kształtować świadomość młodzieży, mogą stać się dla młodego człowieka:

- Szkołą wiary. Przez formację, dyskusje o sensie życia, istocie wiary, dzięki świadectwu braterskiemu, młody człowiek zaczyna znajdować odpowiedzi na nurtujące go pytania, kształtuje własną wizję życia, odnajduje istotę życia chrześcijańskiego, prawdę o Kościele.
- Miejscem ewangelicznej przemiany życia. Grupa ruchu udziela jednostce wsparcia, przelewa duchowy potencjał z jednej osoby na drugą.
- Szkołą modlitwy i wprowadzania w liturgię. Charyzmat danego ruchu jest swego rodzaju bazą formacji duchowej, pogłębiania życia modlitwy, swoistych praktyk pobożnościowych. Wiele wspólnot propaguje nowe formy modlitwy wspólnej, specyficzną symbolikę, nową oprawę muzyczną, co z czasem wchodzi w treść zachowań szerszych wspólnot kościelnych.
- Miejscem uczenia się służby Kościołowi i światu. Przez braterstwo, przez personalne odniesienia, które dominują we wspólnotach ruchów, młody człowiek zdobywa formację społeczną, uczy się rozumienia siebie, dostrzegania własnych potrzeb, braków oraz akceptacji oczekiwań otaczających osób.

Wszystkie grupy kościelne dla młodzieży, wspólnoty ruchów, kościelnych grup charyzmatycznych, powinny być objęte integralnymi działaniami duszpasterskimi, na które składają się: informacja, modlitwa i wyciszenie, rozmyślanie, liturgia, wpływ wspólnoty, kon-

takt z osobą o rozwiniętej duchowości, służba. W oddziaływaniach na młodzież zaangażowaną w ruch trzeba mieć na uwadze:

- Formację intelektualną bazującą na dobrej informacji o treściach wiary.
- Duży nacisk położony na kształtowanie modlitwy osobistej i wspólnej, w atmosferze wyciszenia, autentycznego odczucia bliskości Boga.
- Rozmyślanie. Zapewnienie pewnych form medytacji na temat prawd wiary oraz tajemnic Bożych.
- Uczenie zasad liturgii, kształtowanie świadomego, zaangażowanego życia liturgicznego.
- Zapewnienie przeżywania wspólnoty w oparciu o elementy przyjaźni, miłości, życzliwości.
- Dowartościowanie spotkanie z osobą o dużym ładunku duchowym. Na zasadzie systemu naczyń połączonych, osoby o wyższym ładunku duchowym dzielą się swym bogactwem, „przelewają” swego rodzaju energię na osoby zaprzyjaźnione. Stały kontakt z osobą o wysokim ładunku duchowym powoduje, że inne osoby wzbogacają własną duchowość i wzrastają wewnątrznie.
- Trzeba zapewnić grupie poczucie służebności, zaangażowania na rzecz środowiska, społeczeństwa, czy Kościoła. Chodzi o to, aby grupa nie skupiała się tylko na sobie, ale na zadaniach misyjnych Kościoła.

### Zakończenie

Sukces spotkań Jana Pawła II oraz Benedykta XVI z młodzieżą, zwłaszcza podczas Światowych Dni Młodzieży, wskazuje na świeżość orędzia ewangelicznego, na duży zasób energii drzemiącej w chrześcijaństwie urzeczywistnianym w życiu młodego pokolenia.<sup>47</sup>

---

<sup>47</sup> Liczba uczestników Światowych Dni Młodzieży, pozytywne komentarze o ich przebiegu, opinie na temat spotkań papieża z młodzieżą podczas wizyt apostolskich potwierdzają zachwyty młodzieży Chrystusem, Ewangelią, jej tęsknotę za autentyzmem wiary. Młodzież jest nadzieją Kościoła. Podczas pobytu w Brazylii papież Benedykt XVI odwołując się do słów Jana Pawła II nazwał młodzież „naj-

Ruchy kościelne, dynamiczne wspólnoty charyzmatyczne mogą zagospodarować ten dynamizm młodych katolików, stając się jednym ze skuteczniejszych narzędzi ewangelizacji w warunkach współczesnej, post-nowoczesnej kultury. Nikt tak jak młodzi nie potrafi doceniać trwałych wartości, prawdy, radości życia, piękna, ofiarnej miłości. Wartości te, często niedowartościowane, nawet lekceważone lub wypaczane w post-modernistycznej rzeczywistości, odnalezione dzięki ruchom w ich blasku i świeżości, z pewnością staną się dla młodych podstawą integralnego wzrostu i tworzenia własnej tożsamości. Odnajdując własne miejsce we wspólnotach ruchów młodzież może również znaleźć swój sposób zaangażowania w rozwój społeczeństwa i Kościoła. Propagowanie ruchów kościelnych w środowiskach młodzieży wydaje się być szansą na duszpasterstwo Kościoła w warunkach po-nowoczesnej kultury.

### **Zusammenfassung**

Die Kultur der neo-modernistischen Gesellschaft bringt mit sich die neue Herausforderungen für die pastorale Tätigkeit der Kirche, die intensiv nach neuen Formen der Wirkung auf die Jugend sucht. Die junge Generation ist besonders empfindlich auf die negativen Einflüsse der gesellschaft-kulturellen Umwandlungen und immer mehr sich distanziert von der traditionellen Haltung der Kirche. Bisherige seelsorgerischen Vorschläge antworten oft nicht auf die Bedürfnisse der Jugend; man kann sogar von einer Gefahr des Fortgehens der jungen Menschen von der Kirche sprechen. Eine gewisse Chance inmitten der neo-modernistischen Kultur kann man für die charismatischen kirchlichen Bewegungen bemerken, besonders mit ihrer Verwirklichung des Christentums unter der Jugend. Auf Grund der Initiative Gottes begründete Bewegung hilft bei der Entdeckung der heilenden Anwesenheit Gottes und bringt mit sich die erfrischende Erfahrung der Religion. Die Vielfalt der charismatischen Gaben der einzelnen Bewegungen gibt die große Möglichkeit den richtigen Platz in der Kirche zu finden. Die kirchliche Bewegungen sollten als die Chance für die Seelsorge der Jugend angesehen werden - besonders in der Gegenwart.

*tłum. Bogusław Spurgjasz*

---

ważniejszymi twórcami trzeciego tysiąclecia.” Zob. Benedykt XVI, *Jesteście młodym obliczem Kościoła i ludzkości*, São Paulo, 10 maja 2007. Spotkanie z młodzieżą na stadionie miejskim Pacaembu, w: [www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt\\_xvi/przemowienia/brazylia\\_mlodziuz\\_10052007.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/przemowienia/brazylia_mlodziuz_10052007.html) (28.01.2008).